

MAREK PIELA

O NAJNOWSZYM, „DYNAMICZNYM” PRZEKŁADZIE PSALMÓW¹

Gdy starożytny Izraelita brał do ręki pergamin z Psalmami, od razu widział, że są to utwory poetyckie, bo wiersze ówczesne tym różniły się od prozy, że występował w nich paralelizm członów². Starożytny czytelnik bynajmniej nie był zaskoczony, że w wierszach tych brak jest rymów, jako że wtedy nie rymowano, można by rzec, że naszemu rymowi brzmieniowemu odpowiadał wówczas rym znaczeniowy, czyli właśnie paralelizm członów. Starożytny czytelnik widział też, że Psalmy to poezja pod względem formy tradycyjna, żadne nowinki literackie

¹ Artykuł recenzyjny opiera się na referacie wygłoszonym przeze mnie 17.09.2013 r. podczas 8. Sympozjum „Starożytny Izrael/Palestyna”, zorganizowanego przez Katedrę Studiów Azjatyckich UAM w Poznaniu.

² W najstarszych zachowanych rękopisach biblijnych nie odróżnia się wiersza od prozy za pomocą układu graficznego tekstu, głównie z tego powodu, że nie zaznacza się w nich wyraźnie podziału tekstu na wersety, które w partiach poetyckich Biblii są krótsze niż w prozie (co jest spowodowane wspomnianym paralelizmem członów właściwym poezji biblijnej). Widać to, gdy porówna się Iz 35 (wiersz) z Iz 36 (proza) w rękopisie 1QIs^a, czy też – rękopis 11QP^s^a z partiami 1QIs^a pisanymi prozą. W rękopisach średniowiecznych (np. *Kodeks Leningradzki*, *Kodeks z Aleppo*) większość tekstów pisanych wierszem ma już inny układ graficzny, niż teksty pisane prozą. Gdy piszę więc o wrażeniu, jakie odnosił starożytny czytelnik Psalmów, mam na myśli to, że zauważał on, które fragmenty Biblii są pisane wierszem, a które prozą, dopiero w trakcie ich czytania. Odwrotnie jest w przypadku omawianego przekładu polskiego: układ graficzny tekstu (podział na wiersze i niekiedy strofy) sugeruje, że jest to utwór poetycki, jednak to wrażenie nie potwierdza się w trakcie jego lektury, bo sam tekst przekładu nie ma żadnych cech wiersza polskiego.

w rodzaju, na przykład, naszego wiersza białego. Na pewno odczuwał ówczesny czytelnik pewną archaiczność języka Psalmów, która odróżnia je od fragmentów Biblii napisanych prozą³, a także dostrzegał skłonność psalmistów do używania wyrażeń odświętnych, poetyzmów w rodzaju ארר „droga, ścieżka” zamiast pospolitego דרך „droga”. Z pewnością ozdobniki stylistyczne w rodzaju abecedariusza (Ps 111-112 czy 119) sprawiały mu estetyczne zadowolenie. Nie miał jednak pierwotny czytelnik wrażenia, że autorowi psalmów zdarzają się na przykład błędy językowe, dziwactwa frazeologiczne czy kalki z obcych języków. Z tego opisu przypuszczalnych reakcji starożytnego czytelnika na poezję biblijną wynika też, do jakiego efektu powinien dążyć polski tłumacz, jeśli jego celem jest osiągnięcie ekwiwalencji dynamicznej w przekładzie: Psalmi w polskim przekładzie dynamicznie ekwiwalentnym powinny oddawać znaczenie oryginału oraz mieć formę właściwą tradycyjnej polskiej poezji lirycznej, to znaczy powinny być ujęte w rymujące się wiersze, tworzące strofy. W przekładzie należy posługiwać się poprawną polszczyzną książkową, z elementami archaizacji, ale należy starannie wystrzegać się tak zwanego polskiego stylu biblijnego, bo ten jest mieszaniną dwóch systemów językowych: wyrazów polskich ze składnią, frazeologią i semantyką hebrajską⁴. W przekładzie dynamicznym należy także maksymalnie ograniczyć reprodukcję oryginalnych rymów semantycznych czyli paralelizm członów, gdyż nas razi mówienie dwa razy tego samego i uchodzi to za niepotrzebne gadulstwo. Psalmi powinny być tak tłumaczone, aby można je było, z zadowalającym efektem artystycznym, śpiewać, podobnie jak tradycyjne polskie pieśni kościelne, gdyż właśnie tak były wykorzystywane oryginalne psalmy w świątyni jerozolimskiej. Dobry polski przekład psalmów powinien więc przypominać formę i językiem na przykład pieśni religijne Franciszka Karpińskiego. Jeśli moja rekonstrukcja wrażenia, jakie Psalmi czyniły na starożytnych czytelnikach czy słuchaczach, jest wierna, to *Księga Psalmów. Nowy Przekład Dynamiczny*, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 2013 (dalej NPD) nie jest dynamiczny⁵, to znaczy nie odtwarza efektu oryginału, bo nie jest rymowany, nie jest podzielony na wiersze o równej ilości sylab, chyba nie da się go śpiewać do żadnej muzyki i jest pełen rażących polskiego czytelnika powtórzeń wynikających z zachowania w przekładzie paralelizmu członów (o nielicznym w NPD przypadkach wskazanego i usprawiedliwionego zacierania w przekładzie paralelizmu członów piszę dalej).

³ M. Piel, „Uwagi o przekładzie *Psalterza* przez Bohdana Drozdowskiego”, w: *Języki orientalne w przekładzie*, t. 2, red. B. Podolak, A. Zaborski, G. Zając, Kraków 2005, s. 181 i literatura tamże.

⁴ M. Piel, „Jakiego przekładu Biblii hebrajskiej brakuje w Polsce?”, *Studia Judaica* 20 (2007), 235-250.

⁵ Wątpliwość, czy NPD to faktycznie przekład dynamiczny, wyraził też A. Zaborski, „Najnowsze przekłady Biblii a teoria przekładu”, *The Biblical Annals* 4 (2014), 188.

Przekład ten nie jest też wolny od dziwactw frazeologicznych, powstałych przeważnie wskutek dosłownego tłumaczenia, które niekiedy wypaczają znaczenie oryginału, a zawsze czynią przekład bardzo nacechowanym stylistycznie, gdy oryginał, w odpowiednich miejscach, jest pod względem językowym standardowy. Taki efekt, daleki od ekwiwalencji dynamicznej, po części wynika z tego, jak tłumacze rozumieli ekwiwalencję dynamiczną. Otóż ze „Słowa od wydawcy” wynika, że według autorów przekładu ekwiwalencja dynamiczna to wierność znaczeniowa połączona z formą językową ułatwiającą rozumienie tekstu, i są one ważniejsze niż walory artystyczne oryginału. Łatwość odbioru ma zapewnić stosowanie współczesnej polszczyzny⁶. Tłumacze informują też, że starali się przekładać dosłownie te fragmenty, których dosłowny przekład pozostaje łatwy do zrozumienia, zatem od dosłowności odchodzili jedynie wtedy, gdy przekład dosłowny okazałby się trudny do zrozumienia lub w ogóle niezrozumiały. Tę deklarację metody i celów tłumaczenia (które nie są tożsame z przyjętym w przekładoznawstwie znaczeniem terminu „ekwiwalencja dynamiczna”, bo ten oznacza jak największe podobieństwo reakcji odbiorców oryginału do reakcji odbiorców przekładu) potwierdza analiza samego przekładu. Rzeczywiście forma prozatorska przekładu, w miejsce oryginalnego wiersza, w żadnym stopniu nie utrudnia rozumienia tekstu, choć tłumaczenie poezji na prozę nie może być dynamicznie ekwiwalentne w sensie, jaki temu terminowi nadaje współczesne przekładoznawstwo. Podobnie część ze znalezionych przeze mnie w omawianym przekładzie dziwactw językowych powstałych wskutek kalkowania oryginału, nie zniekształca znaczenia oryginału ani nie utrudnia rozumienia tekstu, jednak ich występowanie odbiera przekładowi walor ekwiwalencji dynamicznej, gdyż czyni styl przekładu dziwacznym, miejscami pretensjonalnym⁷. Ze „Słowa od wydawcy” dowiadujemy się także, że dążąc do nadrzędnego celu, którym była łatwość rozumienia przekładu, tłumacze posługiwali się współczesną polszczyzną. Rzeczywiście wszelkie archaizmy utrudniają rozumienie tekstu, ale akurat w przypadku przekładu Psalmów staranne unikanie

⁶ Podobnie określili swe cele i metodę przekładu autorzy GNB (por. wstęp do tego tłumaczenia). Przekład GNB z jednej strony ma być efektem praktycznego zastosowania zasad sformułowanych przez twórców pojęcia ekwiwalencji dynamicznej, z drugiej – tłumacze zdają się uważać, że ekwiwalencja dynamiczna to nie podobieństwo reakcji odbiorców oryginału i przekładu, lecz wierność znaczeniowa połączona z formą językową maksymalnie ułatwiającą rozumienie tekstu, co sprowadza się do stosowania angielszczyzny w jej wariancie jak najbardziej współczesnym i szeroko używanym, bez prób odtworzenia stylu czy artyzmu oryginału. Autorzy GNB jakby przyjmowali, że oryginał Biblii został napisany w „języku ulicy”, co nie jest prawdą (por. M. Piel, „Jakiego przekładu Biblii hebrajskiej brakuje w Polsce?” i literatura tamże).

⁷ A. Zaborski, „Najnowsze przekłady Biblii”, 188, zwrócił uwagę na fakt, że redaktorzy NPD zdają się utożsamiać ekwiwalencję dynamiczną z maksymalną zrozumiałością przekładu, a zapominają, że nieodłącznym składnikiem ekwiwalencji dynamicznej jest adekwatność stylistyczna i artystyczna.

wszelkich archaizmów oznaczałoby brak ekwiwalencji dynamicznej, bo jak wspomniałem, oryginał cechuje się pewną archaicznością języka i, między innymi z tego powodu, dla pierwotnych czytelników nie był wcale łatwy w odbiorze. Zatem to, że wbrew przytoczonej deklaracji tłumacze wprowadzili do przekładu nieliczne, omówione dalej archaizmy (głównie składniowe, w mniejszym zakresie leksykalne), korzystnie wpływa na wierność stylistyczną wobec oryginału.

Ponieważ zdaję sobie sprawę, że zapoznawszy się z moją opinią, redaktorzy na pewno nie zdecydują się na zamówienie u któregoś z żyjących i rymujących poetów przekładu wierszem⁸, skupię się teraz na tym, co może zostać łatwo poprawione w kolejnych wydaniach, bez zbytnej ingerencji w obecny tekst przekładu. Moje szczegółowe uwagi nie będą zatem dotyczyć postulowanej przeze mnie formy wierszowej czy usunięcia przynajmniej części struktur paralelnych, lecz raczej – poprawności językowej i stylistycznej, które są czymś odmiennym niż zrozumiałość i wierność znaczeniowa (o których pisze wydawca w „Słowie”), a którymi także winien cechować się przekład dynamiczny, skoro oryginał jest językowo poprawny i stylistycznie piękny. Gdyby usunąć z przekładu NPD wszystkie wyliczone dalej hebraizmy, a także, rzadsze od nich, niezręczności stylistyczne nie wynikające z dosłowności tłumaczenia, na pewno w większej mierze odtwarzałyby on efekt oryginału (zatem byłby bardziej ekwiwalentny dynamicznie), nawet zachowując swą obecną, prozatorską formę. Zwrócę także uwagę na przypadki, w których NPD okazuje się bliższy ekwiwalencji dynamicznej niż inne polskie przekłady, gdyż okazuje się, że faktycznie w tym przekładzie niektóre problemy tłumaczenia z hebrajskiego biblijnego na polski rozwiązano w sposób optymalny.

1. ZDANIA MÓWIĄCE O CIELE LUDZKIM

W języku polskim zdania mówiące o ciele żywego człowieka mają zwykle inną formę gramatyczną niż zdania mówiące o przedmiotach martwych. W języku hebrajskim biblijnym zdania z obu grup mają przeważnie taką samą budowę, przypominającą budowę polskich zdań mówiących o przedmiotach martwych⁹.

⁸ Udane przekłady Psalmów wierszem powstają także w naszych czasach, choć rzadziej niż w przeszłości. O przekładzie rymowanym dokonany przez Bohdana Drozdowskiego, por. M. Piela, „Uwagi o przekładzie *Psalterza*”, 175-186.

⁹ Współczesny hebrajski przypomina pod tym względem polszczyznę, por. M. Piela, *Hebrajski zaimek osobowy i jego polskie odpowiedniki – analiza kontrastyczna*, Kraków 2014, 220-267 i literatura tamże.

Autorzy NPD w części przypadków tę różnicę między hebrajskim biblijnym a polskim uwzględnili, tworząc przekład faktycznie ekwiwalentny dynamicznie, w części nie, i wtedy tłumaczyli dosłownie, zapewne przyjmując, iż składnia nietypowa dla polszczyzny nie czyni zdania niezrozumiałym ani też nie wypacza znaczenia oryginału, choć – moim zdaniem – zachowanie składni oryginału w przekładzie zdań mówiących o ciele żywego człowieka powoduje, że człowiek jest przedstawiony w przekładzie na podobieństwo przedmiotu martwego bądź też tak, jakby część ciała wymieniona w zdaniu była oddzielona od reszty ciała, i z tego powodu przekład taki nie może być ekwiwalentny dynamicznie.

A. CELOWNIK DZIERŻAWCZY

Jeśli zdanie mówi o działaniu lub procesie, którego skutkiem jest zmiana stanu bądź położenia części ciała albo powodowanie kontaktu przedmiotu materialnego z częścią ciała, to w języku hebrajskim biblijnym osobę wyraża przydawka dopełniaczowa nazwy części ciała, podczas gdy w języku polskim osobę wyraża celownik dzierżawczy¹⁰. W części przypadków w przekładzie NPD prawidłowo pojawia się celownik. Dla kontrastu podaję też te polskie tłumaczenia, w których naśladuje się składnię hebrajską, dlatego są one w mniejszym stopniu niż NPD ekwiwalentne dynamicznie:

3, 8: *sinnej rša'im šibbarta*; NPD: zęby powybijaj wszystkim niegodziwcom; BT: wyłamałeś zęby grzeszników

21, 4: *tašit lrošo 'aṭeret paz*; NPD: włożyłeś mu na głowę koronę szczerozłotą; NP: Włożyłeś na głowę jego koronę szczerozłotą

66, 12: *hirkabta 'enoš lrošenu*; NPD: Pozwoliłeś ludziom deptać nam po głowach; BP: pozwoliłeś ludziom deptać po naszych głowach

137, 5-6: *tiškab jmini tidbaq lšoni lḥikki*; NPD: niech ręka mi uschnie [...] a język niech przyrośnie mi do podniebienia; NP: Niech uschnie prawica moja! Niech przylgnie język mój do podniebienia

Natomiast w tłumaczeniu wersetów poniżej zacytowanych, NPD zachowuje składnię oryginału, wskutek czego przekład ten jest w mniejszym stopniu ekwiwalentny dynamicznie niż tłumaczenia Kochanowskiego, Borowskiego, BP i BT, zawierające celownik:

22, 17: *karu jadaj weragłaj*; NPD: przebili me ręce i nogi; Wójcik: Przebili ręce moje i nogi moje; Kochanowski: Przebili ręce, nogi mi przebili; Borowski: przebodli mi ręce i nogi

¹⁰ M. Piela, *Hebrajski zaimek*, 225-226, 261.

40, 3: *wajjaqem 'al sela' raglaj*; NPD: Stopy moje postawił na skale; Borowski: Postawił mi nogę na opoce

68, 22: *jimħac roš 'oĵaw*; NPD: zmiażdży głowę krnąbrnego przeciwnika; BT: kruszy głowy swym wrogom

69, 21: *ħerpa šabra libbi*; NPD: ich urągania złamały moje serce; BP: Zniewagi złamały mi serce; Borowski: cierpienie przeszło mi serce

109, 24: *birkaj kašlu miccom*; NPD: Kolana moje od postu się chwieją; BT: Kolana mi się chwieją od postu

119, 18: *gal 'enaj*; NPD: Otwórz me oczy; Borowski: Otwórz mi oczy

Zauważmy, że mimo zachowania przydawki (którą w przekładzie dynamicznym należy zastąpić celownikiem w funkcji okolicznika) i tak przekład 22, 17 NPD jest lepszy niż, zwykle bardzo dobry, przekład Wójcika, bo w tym ostatnim powtórzono za oryginałem zaimek dzierżawczy, co w języku polskim jest bardzo nacechowane stylistycznie, podczas gdy w języku hebrajskim biblijnym jest normą¹¹. Przekład 68, 22 BT mimo celownika nie jest optymalny z powodu niewłaściwego wyboru leksykalnego i można by go poprawić na wzór NPD: „zmiażdży głowy swym wrogom”. W 69, 21 przekłady NPD i BP różnią się tym, że w NPD zachowano składnię oryginału, natomiast w BP prawidłowo wprowadzono celownik, ale oba te tłumaczenia zupełnie wypaczają znaczenie oryginału, jako że użyty tu idiom znaczył w hebrajszczyźnie biblijnej „wprawić kogoś w rozpacz”, gdy polskie „złamać komuś serce” oznacza „wprawić kogoś w rozpacz nie odwzajemniając miłości”¹². Zatem przekład NPD nie jest tu ekwiwalentny dynamicznie, nawet w takim znaczeniu tego wyrażenia, które przyjęli tłumacze utożsamiający ekwiwalencję dynamiczną z wiernością znaczeniową. W 69, 21 najlepszy z zacytowanych jest przekład Borowskiego. Dodajmy, że ten sam idiom, co w 69, 21, występuje też w 34, 19; 147, 3 i przełożono go w NPD dosłownie, jako „ludzie o skruszonym sercu” oraz „serca złamane”, co także wypacza sens oryginału, bo pierwsze z polskich wyrażen sugeruje znaczenie „nawróconych grzeszników”, a drugie oznacza „nieszczęśliwą miłość”, podczas gdy oryginał mówi ogólnie o smutku czy rozpacz.

Czynności opisane w wersetach wyżej zacytowanych są niezwrotne. W języku hebrajskim biblijnym taką samą składnię mają zdania mówiące o czynnościach zwrotnych, wykonywanych na części własnego ciała i wtedy pojawia się w nich zaimek dzierżawczy odnoszący się do podmiotu zdania. W polskim przekładzie celownik zaimka zwrotnego powinien pojawić się tylko wtedy, gdy czynność jest nierutynowa, natomiast gdy czynność jest rutynowa, a taką jest mycie rąk, w prze-

¹¹ M. Piela, *Grzech dosłowności we współczesnych polskich przekładach Starego Testamentu*, Kraków 2003, 273-274; M. Piela, *Hebrajski zaimek*, 203-206.

¹² M. Piela, *Grzech dosłowności*, 93-94; M. Piela, „Biblical Idioms that Have Changed Their Meaning in Modern Hebrew”, *Studia Judaica* 22 (2008), 294.

kładzie dynamicznie ekwiwalentnym powinno brak jest celownika i oczywiście także zaimka dzierżawczego określającego nazwę części ciała¹³. Zatem w 26, 6 lepszy jest przekład ŚP:

26, 6: *'erħac bniqqajon kappaj*; NPD: na znak czystości zamiarów obmywam me ręce; ŚP: Obmywam ręce na znak niewinności

W języku hebrajskim biblijnym taką samą składnię jak 26, 6 mają też zdania mówiące o wykonywaniu czynności częścią ciała za pomocą siły tkwiącej w tejże. Wtedy w polskim przekładzie nie powinien pojawić się ani celownik, ani też zaimek dzierżawczozwrotny¹⁴, a ten ostatni lub, co gorsza, zwykły zaimek dzierżawczy, jest niestety częsty w NPD i z tego powodu lepsze okazują się zacytowane przekłady, niezawierające zaimka dzierżawczego:

– Nazwa części ciała jest w zdaniu hebrajskim dopełnieniem i, z małymi wyjątkami (37, 12; 47, 2), pozostaje nim w polskim przekładzie:

17, 6: *ħaṭ 'oznka li*; NPD: Skłoń ku mnie swe ucho; BP: Nakłoń ku mnie ucha

28, 2: *bnos' i jadaj*; NPD: ręce me wznoszę; BT: gdy wznoszę ręce

34, 14: *ncor lsonka mera'*; NPD: swój język [...] powściągnij od złej mowy; Borowski: Powściągnij język od złego

38, 14 (też 39, 10): *lo jiftaħ piw*; NPD: abym nie musiał ust swoich otwierać; BT: ust nie otwiera

44, 21: *wannifros kappenu l' el zar*; NPD: Czy mamy [...] ku bogom obcym wyciągać nasze ręce; BT: Gdybyśmy [...] wyciągali ręce do cudzego boga

55, 21: *šalaħ jadaw bišlomaw*; NPD: Ku dobrobytowi swe ręce wyciągają; BT: podnosi ręce na domowników

63, 5: *bšimka 'essa kappaj*; NPD: Chcę [...] wznosić moje ręce w modlitwie do Ciebie; BT: wzniosę ręce w imię Twoje

123, 1: *'eleka nasati 'et' enaj*; NPD: Do Ciebie [...] wznoszę moje oczy; ŚP: Do Ciebie wznoszę oczy

Niekiedy prawidłowo pomija się w przekładzie NPD zaimek dzierżawczy: *ħoreq 'alaw šinnaw*; NPD: „zgrzyta na niego zębami” (37, 12).

W języku hebrajskim możliwy jest brak zaimka dzierżawczego, co już w hebrajszczyźnie biblijnej jest cechą stylu podniosłego¹⁵. Zaimek dzierżawczy pojawia się niepotrzebnie w NPD, jest jakby przeniesieniem hebraizmu z innych miejsc oryginału:

¹³ M. Piela, *Hebrajski zaimek*, 226.

¹⁴ M. Piela, *Hebrajski zaimek*, 220-225.

¹⁵ M. Piela, *Hebrajski zaimek*, 223.

35, 19: *jiqrū 'ajin*; NPD: swe oczy przebiegle mrużyli; BT: mrugają oczami

47, 2: *tiq'u kaf*; NPD: Klaszczcie w swe dłonie; BT: klaskajcie w dłonie

– Nazwa części ciała jest w zdaniu hebrajskim okolicznikiem, i pozostaje nim w polskim przekładzie:

9, 2: *'ode jhwh bkol libbi*; NPD: będę Cię wysławiać całym moim sercem; NP: Chwalić Cię będę, o Jahwe, z całego serca

10, 13: *'amar blibbo*; NPD: czemu bezbożny ma [...] myśleć w swym sercu; Borowski: Po co ma niebożny [...] złorzeczyć w sercu

39, 2: *meḥaṭo bilsoni*; NPD: by swoim językiem grzechu nie popełnić; BT: abym nie zgrzeszył językiem

Zdania w 44, 2; 91, 8 mają taką samą strukturę jak 9, 2. Mimo to, ponieważ czasowniki w nich użyte oznaczają czynności, które mogą być wykonywane wyłącznie wymienionymi częściami ciała, należy przyjąć, że okolicznik narzędzia został wprowadzony tu po to, aby wyrazić sens „usłyszeć coś bezpośrednio od wskazanych osób” (tu są tymi osobami wymienieni dalej „ojcowie”) oraz „zobaczyć samemu” (co jest przeciwstawione usłyszeniu relacji o zdarzeniu). Dlatego przekład NPD, w którym pojawia się przymiotnik „własny”, jest bardzo dobry, w przeciwieństwie do dosłownego przekładu Wujka:

44, 2: *b'oznenu šama'nu*; NPD: na własne uszy to słyszeliśmy; Wujek: Uszyna naszymi słyszeliśmy

91, 8: *rak b'eneka tabbiṭ*; NPD: Na własne oczy ujrzysz; Wujek: oczyma twymi oglądasz

Słonność autorów NPD do nadużywania zaimka dzierżawczego w zdaniach mówiących o częściach ciała ludzkiego jest tak duża, że pojawia się on także wtedy, gdy przekład ma zupełnie inną strukturę gramatyczną niż oryginał, czyli albo nie występuje w nim nazwa części ciała (16, 8), albo nazwa części ciała jest w oryginale podmiotem i zaimek dzierżawczy ją określający jako jedyny wyraża osobę, zatem w razie zachowania w przekładzie struktury gramatycznej oryginału, powinien pojawić się także w zdaniu polskim, jak w BT i u Miłozza:

16, 8: *šiwwiṭi 'et 'adonaj lnegdi tamid*; NPD: Ku PANU zawsze kieruję me oczy; BT: Stawiam sobie zawsze Pana przed oczy

21, 9: *timca jaḏka lkol 'ojbeka*; NPD: Ręką swą niechybnie dosięgniesz wszystkich wrogów; BT: Niech spadnie Twa ręka na wszystkich Twoich wrogów

25, 15: *'enaj tamid 'el jhwh*; NPD: moje oczy ku PANU kieruję; BT: Oczy me zawsze [zwrócone] ku Panu

27, 8: *'amar libbi*; NPD: W mym sercu rozważam; BT: mówi moje serce

63, 4: *šfaṭaj jšabbunka*; NPD: będę Ciebie sławił moimi wargami; BT: moje wargi będą Cię sławić

146, 4: *tece ruḥo*; NPD: wyzioną swego ducha; Miłosz: Ujdzie duch jego

Rzadziej w przekładzie NPD, w którym podmiotem zdania jest rzeczownik oznaczający osobę (gdy w oryginale i w BT podmiotem zdania jest nazwa części ciała), prawidłowo nie zachowuje się zaimka dzierżawczego: *jarum roši*; NPD: czoło wzniosę; BT: głowa moja się podnosi (27, 6).

W oryginale 21, 9; 25, 15; 63, 4; 146, 4 oraz w BT i u Miłosza osobę wyraża tylko zaimek dzierżawczy, zatem nie można go pominąć w tych przekładach, natomiast w NPD osoba jest wyrażona zaimkiem „ja” implikowanym przez orzeczenie, więc należałoby usunąć zaimek „moimi”, choć przekład „będę Ciebie słał wargami” z powodów frazeologicznych jest mniej udany niż BT i należałoby chyba usunąć metonimię, na przykład tak: „będę Cię słał pieśnią”.

B. ZDANIA Z CZASOWNIKIEM „MIEĆ”

Jeśli podmiotem zdania hebrajskiego jest nazwa części ciała, a orzecznik to przymiotnik, w polskim przekładzie powinien pojawić się czasownik „mieć”, którego podmiotem jest rzeczownik oznaczający osobę¹⁶. Zdania tego typu, nieliczne w Psalmach, są na ogół przełożone w NPD bardzo dobrze, w przeciwieństwie do dosłownego przekładu BT:

10, 7: *'ala pihu male*; NPD: Usta mają pełne [...] zlorzeczeń, BT: Usta jego pełne przekleństwa

22, 16: *jabeš kaḥeres hikki*; NPD: Gardło mam zeschnięte jak twarda skorupa; BT: Moje gardło suche jak skorupa, język mój przywiera do podniebienia

2. INNE ZDANIA Z ZAIMKIEM DZIERŻAWCZYM

a. Bardzo charakterystyczny dla NPD jest błąd frazeologiczny polegający na użyciu zaimka dzierżawczego określającego rzeczowniki odczasownikowe, który to zaimek wyraża agensa rzeczownika odczasownikowego, podczas gdy agens ten to zarazem podmiot zdania. O dziwo nie jest to kalka z oryginału, który nie zawiera rzeczownika odczasownikowego, tylko jakby przeniesienie hebraizmu z innych miejsc, na przykład z omówionych już zdań typu „otworzyłem swe usta”. We wszystkich zacytowanych poniżej fragmentach należy usunąć zaimek dzierżawczy:

¹⁶ M. Piela, *Hebrajski zaimek*, 264.

- 2, 12: *kol ḥose bo*; NPD: którzy w Nim ufność swoją położyli
 9, 14: *ḥonneni*; NPD: okaż mi swoją przychylność
 10, 18: *lišpoṭ jaṭom waḏak*; NPD: weź w swoją obronę ubogich i sieroty
 20, 8: *'elle ḥarekeb*; NPD: Jedni swą nadzieję w rydwanach pokładają
 25, 21: *qiwwitika*; NPD: w Tobie złożyłem całą mą nadzieję
 39, 13: *waśaw 'aṭi ha'azina*; NPD: zwróć swą uwagę na pokorne prośby

b. W języku polskim zaimek dzierżawczy określający rzeczowniki „ocalenie” czy „zbawienie” wyraża raczej jego pacjensa niż agensa, to jest „moje ocalenie” czy „moje zbawienie” to nominalizacja zdań „Ktoś mnie ocalił/zbawił”, nie zaś zdań „Ja kogoś ocaliłem/zbawiłem”. Tymczasem w języku hebrajskim biblijnym zaimek dzierżawczy określający rzeczowniki o tym znaczeniu może wyrażać zarówno jego pacjensa, i wtedy polski przekład z zaimkiem dzierżawczym jest bez zarzutu: 62, 2 *mimmennu jšu'ati*, NPD: „moje zbawienie zależy od Niego”, jak i jego agensa, i wtedy przekład z zaimkiem dzierżawczym ma inne znaczenie niż oryginał:

35, 9: *wnafši [...] tasis bišu'ato*; NPD: A ja wtedy będę [...] bardzo weselić [się] z Jego ocalenia

40, 17: *'ohabe išu'ateka*; NPD: Wszyscy, którzy pragną Twojego zbawienia

Przekład NPD zostanie tu tak zrozumiany: „będę weselić się z tego, że ktoś Go [Boga] ocali”, „wszyscy, którzy pragną, abyś Ty [Bóg] został zbawiony”. Oczywiście sens oryginału jest inny i przekład należy tak poprawić: „będę bardzo weselić się z ocalenia przez Niego”; „wszyscy, którzy pragną zbawienia przez Ciebie”¹⁷.

c. Jeśli istnieje potrzeba określenia zaimkiem dzierżawczym któregośkolwiek ze składników konstrukcji dopełniaczowej, w języku hebrajskim biblijnym zaimek ten jest sufiksem drugiego ze składników, niezależnie od tego, do którego ze składników odnosi się on semantycznie. Jeśli zaimek dzierżawczy, określający drugi składnik konstrukcji dopełniaczowej, odnosi się semantycznie właśnie do niego, to dobry jest przekład, w którym zaimek dzierżawczy również jest określeniem drugiego składnika: *b'ir 'elohenu*; NPD: „W mieście naszego Boga” (48, 2). Gdy jednak hebrajski zaimek dzierżawczy odnosi się znaczeniowo do pierwszego składnika, choć z konieczności jest sufiksem drugiego składnika, w polskim przekładzie należy zaimkiem dzierżawczym określić pierwszy składnik. Z tego powodu dobry jest przekład 3, 5 BT oraz 15, 1 NPD. W obu tych wersetach drugi składnik konstrukcji to rzeczownik abstrakcyjny *godeš* „świętość”, który oznacza tu cechę góry, a nie Boga, jak o tym świadczy Kpł 20, 3, gdzie *šem godeši* nie może znaczyć

¹⁷ M. Piel, *Hebrajski zaimek*, 140-141.

„imię mej świętości”, lecz jedynie „moje święte imię”, bo inaczej niemożliwa byłaby parafraza bez rzeczownika *godēš* (pojawiająca się w Kpł 18, 21):

3, 5: *wajja 'aneni mehar godšo*; NPD: On mi odpowiedział z wyżyn swej świętości, BT: On odpowiada ze świętej swej góry

15, 1: *mi jiškon bhar godšeka*; NPD: Kto będzie mógł zamieszkać na Twej świętej górze?

3. FRAZEOLOGIZMY

We fragmentach dotąd omówionych tłumaczenie dosłowne, zastosowane w NPD, w minimalnym stopniu wypacza znaczenie oryginału, w większej mierze natomiast wpływa ujemnie na adekwatność stylistyczną, która jednak także jest składnikiem ekwiwalencji dynamicznej. Poważniejsze konsekwencje ma dosłowność, która prowadzi do zniekształcenia sensu tłumaczonego tekstu, na co zwróciłem już uwagę w związku z polskim idiomem „złamane serce”. Z tego rodzaju skutkami dosłowności mamy w NPD do czynienia w przypadku idiomów, które omawiam poniżej.

a. W hebrajskim biblijnym metafora „zasłaniać swą twarz” (rzadziej „zasłaniać się”) to frazeologizm znaczący „ignorować kogoś”¹⁸. W polskiej frazeologii ukrywa się twarz nie po to, aby czegoś nie widzieć (jak w języku hebrajskim biblijnym), lecz po to, aby inni jej nie widzieli, czyli po polsku „ukrywać swą twarz” znaczy przenośnie „nie ujawniać wobec kogoś swej prawdziwej natury”. Z tego powodu przekład dosłowny hebrajskiego idiomu, często pojawiający się w NPD, oznacza, że Bóg nie pozwala, aby człowiek poznał Jego prawdziwą naturę, natomiast oryginał oznacza, że Bóg nie chce dostrzec człowieka, czyli go ignoruje. W podanym dla kontrastu przekładzie ŚP prawidłowo wyrażono znaczenie oryginału, bo polskie frazeologizmy „odwrócić od kogoś oblicze / odwrócić się (od kogoś)” znaczą „ignorować kogoś, przestać interesować się kimś”:

13, 2: *'ad 'ana tastir paneka mimmenni*; NPD: Jak długo [...] swoje oblicze [będziesz] przede mną ukrywał; ŚP: Jak długo będziesz odwracał ode mnie swoje oblicze?

30, 8: *histarta faneka*; NPD: kiedy tylko oblicze swe zakryłeś; ŚP: gdy odwracasz oblicze

89, 47: *'ad ma jhwh tissater*; NPD: Jak długo jeszcze, PANIE, będziesz się ukrywał?; ŚP: Czy na zawsze się odwróciłeś?

143, 7 (to samo 102, 3; 88, 15; 69, 18): *'al taster paneka mimmenni*; NPD: Nie skrywaj przede mną swojego oblicza; ŚP: Nie odwracaj ode mnie swego oblicza

¹⁸ M. Piela, *Grzech dosłowności*, 160-164.

Rzadko znaczeniowo wierny przekład hebrajskiego idiomu pojawia się w NPD, zapewne ze względu na kontekst jednoznacznie wskazujący na sens „ignorowania kogoś” lub może podczas tłumaczenia wersetu 22, 25 tłumacze uznali, że wyrażenie oznacza obrzydzenie, o którym też mowa w kontekście:

10, 11: *histir panaw*; NPD: odwrócił swe oblicze

22, 25: *wlo histir panaw mimmennu*; NPD: oblicza nie odwraca

Z kolei w 51, 11 okolicznik „przed moimi grzechami” wymusza niedosłowny, wierny znaczeniowo przekład: *haster paneka meħata’aj*; NPD: „Od mojego grzechu odwróć już swe oczy”, bo nie miałby sensu przekład „ukryj swe oblicze przed moimi grzechami”. Można przypuszczać, że tłumaczenie dosłowne hebrajskiego idiomu *histir panaw* tak często pojawia się nawet w przekładach pomyślanych jako niedosłowne, wierne znaczeniowo, z tego powodu, że akurat w tym przypadku przekład dosłowny nadaje tekstowi niewyrażone w oryginale znaczenie, które dzisiejszemu czytelnikowi może wydawać się głębsze i bardziej godne tekstu natchnionego, bo zamiast banalnej prośby o to, aby Bóg nie ignorował człowieka, pojawia się w przekładzie dosłownym życzenie, aby człowiek mógł poznać prawdziwą naturę Boga.

b. W języku hebrajskim biblijnym metafora „szukać Boga/szukać oblicza Boga” (rzadziej „szukać imienia Boga”) znaczyła „zabiegać o łaskę Boga”¹⁹. W NPD idiom ten jest tłumaczony dosłownie i znowu, jak w przypadku dosłownego przekładu idiomu *histir panaw*, podejrzewam, że powodem dosłownego tłumaczenia metafory „szukać Boga” jest to, że taki jej przekład ma znaczenie, które może dzisiejszemu czytelnikowi wydawać się głębsze i bardziej subtelne, niż pospolite zabieganie o łaskę bóstwa, jako że „szukać Boga” czy „poszukiwać Boga” znaczy po polsku „dociekać natury Boga poprzez obserwację rzeczywistości”, a także „usiłować stwierdzić, która z różnych religii jest prawdziwa”. Dla kontrastu podaję też przekłady, które wyrażają sens oryginału:

9, 11: *lo ‘azaħta dorħeka*; NPD: nie opuszczasz [...] tych, którzy Cię szukają; ŚP: nie opuszczasz [...] tych, co się do Ciebie zwracają

14, 2: *hajeħ maskil dorħeħ ‘et ‘elohim*; NPD: by znaleźć rozumnego, który by Go szukał; GNB: to see if there are any who are wise, any who worship him

24, 6: *mħaqħe faneka*; NPD: Dla tych, którzy Boga Jakuba szukają; CEV: they worship and serve the God of Jacob

69, 33: *dorħeħ ‘elohim*; NPD: kto Boga szczerze szuka; ŚP: chcących poznać wolę Boga; GNB: those who worship God

¹⁹ M. Piela, *Hebrajski zaimek*, 164-166.

83, 17: *wiḇaḡṣu šimka*; NPD: by Ciebie szukali; Wójcik: by wreszcie szukali łaski Twej
 119, 2: *bkol lḇab jidršuh*; NPD: całym sercem Go poszukują; GNB: who obey him
 with all their heart

c. Hebrajski przyimek *b-* w zdaniu z orzeczeniem znaczącym „cieszyć się” wyraża przyczynę lub przedmiot radości, czyli w polskim przekładzie powinien mu odpowiadać okolicznik cieszyć się (kim) lub cieszyć się (z kogo)²⁰, który faktycznie pojawia się w zacytowanych poniżej, dla kontrastu, przekładach niedosłownych (por. też zacytowany wcześniej przekład 35, 9 NPD). W NPD natomiast często pojawia się dosłowny przekład, to jest przyimek *w*. Sądzę, że znowu tłumacze uznali, iż przekład dosłowny brzmi wznioślej i być może osoby obeznane z polską frazeologią religijną zrozumieją wyrażenia typu „radować się w Panu” w sensie „radować się nabożnie/radować się po chrześcijańsku”, przez analogię do wyrażenia „zasnąć w Panu”²¹.

32, 11: *simḇu bjhwb*; NPD: radujcie się w PANU; ŚP: Weselcie się PANEM
 97, 12: *simḇu [...] bjhwb*; NPD: Weselcie się więc w PANU; ŚP: radujcie się PANEM
 149, 2: *jismaḇ jisra'el b'osaḇ bne cijjon jagilu ḇmalkam*; NPD: Niech się rozraduje Izrael w swoim Stwórcy! Niech dzieci Syjonu cieszą się swym Królem!; BT: Niech Izrael się cieszy swym Stwórcą, niech synowie Syjonu radują się swym Królem

Widzimy, że w 149, 2 drugie zdanie zostało w NPD przetłumaczone prawidłowo, podobnie jak 9, 3: *'esmḇa w'e'elca ḇak*; NPD: Będę się weselić i Tobą radować. Hebraizm „radować się w kim” pojawia się też w NPD we fragmentach, których wersja oryginalna nie zawiera przyimka *b-*:

68, 5: *'ilzu lfanaw*; NPD: w Nim bardzo się weselcie; ŚP: Weselcie się w Jego obecności
 105, 3: *jismaḇ leḇ mḇaḡṣe jhwb*; NPD: Ze szczerego serca radujcie się w PANU; ŚP: Niech się raduje serce szukających Pana

Natomiast przekład 63, 12: *jismaḇ belohim*; NPD: niechaj w Bogu odnajdzie swą radość, jest do przyjęcia, gdyż w nim lokatywny przyimek *w* jest określeniem czasownika „odnaleźć”, i nie jest to przekład dosłowny. Zwróćmy uwagę, że w 149, 2 zaletą NPD jest inkluzywność²², to znaczy użycie rzeczownika „dzieci” odnoszącego się do obu płci, zamiast użytego w BT, a odnoszącego się wyłącz-

²⁰ M. Piel, *Grzech dosłowności*, 72.

²¹ M. Piel, „Czesław Miłosz jako tłumacz Biblii hebrajskiej”, *Studia Judaica* 15-16 (2005), 220.

²² O inkluzywności por. A. Gomola, „Inclusive Language in Polish Religious Discourse”, w: *Gender and Religion in Central and Eastern Europe*, red. E. Adamiak, C. Methuen, Poznań 2009, 113-126; A. Gomola, „Język inkluzywny w angielskich i polskich przekładach Biblii. Moda, fanaberia, potrzeba?”, w: *Polszczyzna biblijna. Między tradycją a współczesnością*, red. S. Koziara, W. Przyczyna, t. 1, Tarnów 2009, 176-177.

nie do mężczyzn, rzeczownika „synowie”. Użyty w oryginale rzeczownik *banim*, choć gramatycznie męski, odnosi się implicytnie do obu płci. Tę samą przewagę inkluzywności przekład NPD ma nad wersją BT w 128, 3; 127, 3 oraz w 82, 6 (*bne 'eljon kullkēm*; NPD: nazwani zostaliście dziećmi Najwyższego, BT: wszyscy – synami Najwyższego). Inkluzywność jest składnikiem ekwiwalencji dynamicznej (por. GNB, s. XV przedmowy), o ile oczywiście oryginał odnosi się przynajmniej implicytnie do obu płci, i z tego powodu przekład „dzieci”, zamiast tradycyjnego „synowie”, oceniam pozytywnie.

Przyimek *b-* pojawia się też w wyrażeniach, które odpowiadają znaczeniowo polskim przysłówkom w funkcji okoliczników. Dosłowny przekład NPD z przyimkiem *w* jest niezrozumiały: *laholkim b'tamim*; NPD: tym, którzy na co dzień chodzą w niewinności; ŚP: tym, co postępują nienagannie (84, 12).

d. W języku hebrajskim biblijnym frazeologizm „iść drogą Boga” oznaczał nie tyle naśladowanie Boga, co przestrzeganie Jego przykazań²³. W NPD zdarza się dosłowny przekład tego wyrażenia, jak sądzę właśnie dlatego, że sugeruje on naśladowanie Boga, która to idea pojawia się w Nowym Testamencie (Mt 16, 24): *habolek bidrakaw*; NPD: „kto zawsze chodzi Jego ścieżkami” (128, 1). Znaczenie oryginału prawidłowo oddaje ŚP: „kto kroczy drogami, które On wskazuje”. Przekład znaczeniowo wierny zdarza się też w NPD: *bidrakaw halaku*; NPD: „podążają drogą, którą On wyznaczył” (119, 3), w BT przekład dosłowny: „kroczą Jego drogami” – czyli naśladują Go. Z kolei w 37, 34 użycie w oryginale czasownika *šamar* zamiast *halak* nadaje wyrażeniu znaczenie „ściśłego przestrzegania Boskich przykazań”²⁴. Przekład NPD: „strzeż Jego drogi” może być zrozumiany tylko dosłownie, w sensie „pilnuj drogi, którą idzie Bóg”, co czyni tekst absurdalnym. Wierne znaczeniowo są tu przekłady ŚP: „idź drogą, którą wytyczył” i GNB: *obey his commands*, z których ŚP jest stylistycznie lepszy, bo zawiera obrazowy idiom. Ten sam hebraizm pojawia się w NPD nawet tam, gdzie nie ma go w oryginale: *bidrakeka hajjeni*, NPD: „Spraw, bym [...] dróg Twych zawsze wiernie pilnował”; ŚP: „ożyw mnie na Twej drodze” (119, 37).

e. Wyrażenie *ben 'adam* znaczy po hebrajsku „człowiek” (dowolnej płci) i jest używane obok synonimicznego *'adam* głównie po to, aby można było eksplicytnie wyrazić pojedyncze (*ben 'adam*) bądź mnogie (*bne 'adam*) odniesienie wyrażenia, jako że wyraz *'adam* jest nieodmienny przez liczbę. Przekład dosłowny: *ma [...] ben 'adam ki tiŋqdennu*, NPD: „kim jest syn człowieczy, byś troszczył się o niego?”

²³ M. Piel, *Grzech dosłowności*, 104-108.

²⁴ M. Piel, *Grzech dosłowności*, 110-111.

(8, 5) ma inne znaczenie niż oryginał, bo po polsku „syn człowieczy” znaczy tylko „mesjasz/Jezus Chrystus”²⁵. Prawidłowo przełożono to samo wyrażenie w 90, 3: *šubu bne ‘adam*; NPD: „Starczy ci człowieku”, gdy w BT przekład dosłowny, nieinkluzywny, czyli wykluczający odniesienie do kobiet: „Synowie ludzcy, wracajcie!” Przekład NPD 80, 18 (*ben ‘adam*; NPD: „Syna Człowieczego”) nie jest natomiast dosłowny, bo zdaniem tłumaczy mowa tu o mesjaszu. Przekład 53, 3 NPD: „Bóg z niebios spogląda na synów człowieka” jest nie tylko dziwactwem frazeologicznym, ale też zawęża referencję wyrażenia do samych mężczyzn, więc lepszy jest bardziej inkluzywny przekład ŚP: „Bóg spojrział z nieba na ludzi”.

Hebrajski wyraz *ben*, określony przez rzeczownik abstrakcyjny, oznacza „człowieka o pewnej cesze”²⁶, na przykład *ben ‘awla* (89, 23), co dosłownie przełożył Miłosz (*syn bezprawia*), gdy w NPD jest przekład prawidłowy – „niegodziwiec”. Dziwaczne wyrażenie typu „syn bezprawia” pojawia się w NPD, ale nie tam, gdzie w oryginale występuje rzeczownik *ben*, jest to więc w NPD hebraizm przeniesiony z innych miejsc oryginału:

37, 34: *rša ‘im*; NPD: synów nieprawości; ŚP: bezbożni (to samo 73, 12)

59, 4: *‘azzim*; NPD: synowie przemocy; ŚP: możni

Gdy rzeczownik *ben* jest określony przez nazwę narodu, oznacza członka narodu²⁷ i w taki sposób często wyraża się w Biblii to znaczenie w związku z małą popularnością przymiotników odrzeczownikowych z formantem *-i* typu *jisra ‘eli* „Izraelita”. Znowu zdarza się w NPD przekład dosłowny: *bne jisra ‘el*; NPD: „synowie Izraela”; ŚP: „Izraelitom” (148, 14), nie tylko stylistycznie nieadekwatny, bo zbyt podniosły, ale też mylący, bo nieinkluzywny, to znaczy wykluczający odniesienie do kobiet.

Natomiast podobne wyrażenie, lecz z rzeczownikiem „ludzie” jako pierwszym składnikiem, przełożono w NPD doskonale, bo uzupełniono je przymiotnikiem „żądni” explicite wyrażającym znaczenie hebrajskiej konstrukcji dopełniaczowej, gdy w BT i ŚP dano przekład trudny do zrozumienia: *‘anse damim*; NPD: „ludzie krwi żądni”; BT: „krwawi mężowie”; ŚP: „ludzie krwawi” (139, 19).

Teraz, dla odmiany, podam zaczerpnięte z NPD przykłady prawidłowego tłumaczenia hebrajskich idiomów.

a. Idiom odzwierciedlający starożytne poglądy na funkcje pewnych organów ludzkich w dosłownym przekładzie BT brzmi absurdalnie²⁸, gdy w NPD i ŚP prawidłowo wyrażono sens oryginału, co więcej, przekład NPD uważam za lepszy

²⁵ M. Piela, *Grzech dosłowności*, 49.

²⁶ M. Piela, *Grzech dosłowności*, 48.

²⁷ M. Piela, *Grzech dosłowności*, 49-50.

²⁸ M. Piela, *Grzech dosłowności*, 44-45.

niż ŚP ze względu na wprowadzenie do przekładu frazeologizmu „w głębi duszy”: *uḇoḥen libboṭ uklajot*; NPD: „Ty bowiem przenikasz każdego człowieka i wiesz, co się kryje w głębi jego duszy”; ŚP: „który badasz serca i sumienie”; BT: „Ty, co przenikasz serca i nerki” (7, 10).

b. Opisana w 108, 10 czynność jest prawdopodobnie gestem²⁹ i z tego powodu werset ten w dosłownym przekładzie, który pojawia się w ŚP, jest niezrozumiały. Przekład NPD oddaje znaczenie oryginału, choć ustępuje obrazowością i idiomatycznością przekładowi Petersona: *mo'ab sir raḥci 'al 'edom 'ašlik na 'ali*; NPD: „Moab będzie mi sługą, Edom niewolnikiem”; ŚP: „Moab – moją misą do mycia. Na Edom rzucę mój sandał”; Peterson: *Moab's a scrub bucket – I mop the floor with Moab, Spit on Edom* (108, 10).

c. W 127, 5 rzeczownik „brama” oznacza budynek bramny, mieszczący także pomieszczenia, w których odbywały się rozprawy sądowe (por. przypis w BP). Ponieważ polski czytelnik nie styka się z taką sytuacją, że rozprawy sądowe odbywają się w bramach miejskich, w NPD zastąpiono nazwę miejsca nazwą czynności w nim wykonywanej (podobne rozwiązanie przyjęto w przekładzie GNB, który został dokonany zgodnie z zasadami ekwiwalencji dynamicznej). Przekład taki, w przeciwieństwie do BT, jest zrozumiały bez przypisu objaśniającego: *jdabbru 'et 'ojbim bašša 'ar*; NPD: „w publicznej debacie, gdy stanie do rozprawy przeciwko wrogowi”; BT: „gdy będzie rozprawiał z nieprzyjaciółmi w bramie”; GNB: *when he meets his enemies in the place of judgement*.

We fragmentach zacytowanych poniżej przekład NPD ma tę przewagę nad ŚP czy BT, że zawiera polskie frazeologizmy, gdy w ŚP i BT pojawiają się wyrażenia nieidiomatyczne. Dzięki temu przekład NPD jest bliższy ekwiwalencji dynamicznej niż ŚP czy BT, mimo że akurat w tych fragmentach oryginału frazeologizmy hebrajskie nie występują. Jest tak dlatego, że część idiomów oryginalnych przetłumaczono w innych fragmentach na wyrażenia nieidiomatyczne (por. wyżej 108, 10), zatem powstaje potrzeba zrekompensowania tego niedostatku idiomów języka docelowego w przekładzie innych fragmentów, co właśnie uczyniono w NPD³⁰:

49, 8: *lo fado jifde 'iš*; NPD: Nie może on jednak wykpić się od śmierci; ŚP: Nikt nie wykupi sam siebie

²⁹ M. Piela, „Znaki komunikacji niewerbalnej a przekład biblijny”, w: *Recepcja. Transfer. Przekład*, red. J. Koźbial, t. 3, Warszawa 2005, 81-82

³⁰ M. Piela, „Uwagi o przekładzie *Psalterza*”, 178.

88, 8: *wkól mišbareka ‘inniṭa*; NPD: a fale Twego gniewu dech mi odbierają; ŚP: Zalały mnie jej fale

88, 16: *wgowewa’*; NPD: śmierci oddech czuję; ŚP: Jestem [...] bliski śmierci

107, 5: *naṣsam bahem tiṭ‘aṭṭef*; NPD: stanęli w końcu w obliczu pewnej śmierci; ŚP: mdleli z osłabienia; BT: ustawało w nich życie

Wielką zaletą NPD jest lekka archaizacja języka. W „Słowie od wydawcy” czytamy, że w przekładzie użyto „łatwego i zrozumiałego współczesnego języka”. To, że zapowiedzi tej nie spełniono w całej rozciągłości i jednak wprowadzono do przekładu pewne elementy właściwe dawnej polszczyźnie, zbliża NPD do ideału ekwiwalencji dynamicznej, jako że jak już wspomniałem, w tekście oryginalnym występują archaizmy o funkcji stylistycznej. Co więcej, archaizmy występujące w NPD nie są elementami tak zwanego „polskiego stylu biblijnego”, którego stosowanie w przekładzie oddala go tylko od ekwiwalencji dynamicznej, lecz znane są z dawniejszych tekstów oryginalnie napisanych po polsku. Archaizmy te to:

a. Dołączanie osobowych końcówek czasownika do innych niż orzeczenie składników zdania: „na księżyc i gwiazdy, któreś tam zawiesił” (8, 4); „z powodu dobrodziejstw, któreś mi wyświadczył” (13, 6); „wszystkie ofiary, któreś złożył” (20, 4); „Ty mnie ocalisz, boś prawdziwym Bogiem” (31, 6); „Do Ciebie, PANIE, wołam, boś Ty mą ucieczką” (142, 6). Zdania te brzmią bardzo dobrze, książkowo, trochę archaicznie, i właśnie tak zapewne brzmiał oryginał Psalmów w uszach starożytnych Izraelitów.

b. Wstawianie między poprzednik rzeczownikowy zdania względnego a zaimek „który” składników zdania głównego. Szyk taki jest właściwy dawniejszej, książkowej polszczyźnie³¹ i z tego powodu jest jak najbardziej wskazany w przekładzie Psalmów: „na proch ich starłem, który wiatr rozwieje” (18, 43); „jak wielu mam wrogów dookoła, którzy dyszą przemocą” (25, 19); „fałszywych świadków oni już wezwali, którzy pełni kłamstwa wprost zieją nienawiścią” (27, 12); „więzy moje przeciął, którymi skrępowali mnie ludzie nieprawi” (129, 4).

c. Używanie spójnika względnego „co” zamiast zaimka „który” w zdaniach określających poprzednik rzeczownikowy. Zgodnie z tendencją panującą we współczesnej polszczyźnie w NPD spójnik „co” pojawia się wyłącznie wtedy, gdy anafora odnosząca się do poprzednika jest podmiotem zdania względnego: „jak trawa, co usycha” (37, 2); „jak wyschnięta ziemia, co deszczu oczekuje” (143, 6);

³¹ M. Piela, *Hebrajski zaimek*, 448-451 i literatura tamże.

„wichrze gwałtowny, co pełnisz Jego wolę” (148, 8); „przed językiem, co kąsa jak węże” (140, 4).

d. Używanie nieco archaicznego słownictwa, co jest jednak w NPD rzadkie (przeważa tendencja do wprowadzania słownictwa bardzo współczesnego, o czym dalej), a także słownictwa ekspresywnego, dzięki któremu przekład NPD nie jest tak bezbarwny jak większość współczesnych polskich tłumaczeń Biblii (pod tym względem wyjątkiem jest przekład Psalmów autorstwa Drozdowskiego): „niechaj się stawią przed Twym trybunałem” (9, 20); „aby mnie wyrwał ze szponów nieprzyjaciół” (18, 4); „wrywa dęby starodawne” (29, 9); „osłoń mnie puklerzem” (35, 2); „miriady rydwanów” (68, 18); „grody” (87, 2); „pławić się w luksusach” (84, 11); „jak sowa, która samotnie w ruinach dogorywa” (102, 7); „jak ptak, który na dachu przycupnął samotnie” (102, 8) – tutaj dodano też w NPD orzeczenia, co jest bardzo udanym uzupełnieniem.

Bardzo rzadko, ale jednak, w NPD zatarciu ulega paralelizm członów, poprzez pominięcie powtarzających się w oryginale znaczeń (i poprzez wprowadzenie na ich miejsce znaczeń domyślnych w oryginale, jak w 107, 16: „aby ich uwolnić”), co jak wspomniałem, zwiększa stopień ekwiwalencji dynamicznej przekładu i z tego powodu zasługuje na pochwałę. Dla kontrastu podaję też polskie przekłady, w których odtworzono dokładnie oryginalny paralelizm:

21, 9: *timca jadka lkol 'objeka jminka timca son'eka*; NPD: Ręką swą niechybnie dosięgniesz wszystkich wrogów, zniszczysz każdego, kto Cię nienawidzi; BT: Niech spadnie Twa ręka na wszystkich Twoich wrogów, niech znajdzie Twa prawica tych, co nienawidzą Ciebie

107, 16: *šibbar daltoš nbošet ubriše barzel giddea*; NPD: porozbijał spiżowe bramy więzień, zasuwę wyłamał, aby ich uwolnić; ŚP: skruszył spiżowe bramy, i połamał żelazne zawiasy

108, 11: *mi jobileni 'ir mišcar mi naḥani 'ad 'edom*; NPD: któż oprócz Ciebie mogły nas wprowadzić do tych miast warownych i Edom pokonać, pod nasze stopy rzucić; BT: Któż mnie wprowadzi do miasta warownego? Kto aż do Edomu mnie doprowadzi?

W NPD zastępuje się niekiedy oryginalną metaforę porównaniem, co zalecają teoretycy ekwiwalencji dynamicznej³². Dla kontrastu podaję polskie przekłady zachowujące oryginalną metaforę:

107, 10: *'asire 'oni ubarzel*; NPD: biedą byli skuci niczym kajdanami; BT: więźniowie nędzy i żelaza

119, 105: *ner bragli ḏbareka w'or lintibaṭi*; NPD: Twe słowo jak lampa drogę mi oświetla, jest jak światło na ścieżce, którą w życiu kroczę; ŚP: Twoje słowo jest pochodnią dla nóg moich, i światłem na mojej ścieżce

³² E. A. Nida, *Toward a Science of Translating*, Leiden 1964, 219-220.

Jak wspominałem, archaizmy leksykalne są rzadkie w NPD. Ze „Słowa od wydawcy” wynika, że redaktorzy przekładu sądzili, iż istotą tłumaczenia dynamicznego jest współczesne słownictwo, i takie rzeczywiście pojawia się w tym przekładzie. Moim zdaniem wyrażenia, które tu przytaczam, rażą jednak w przekładzie Biblii, nie tyle z tego powodu, że są zbyt współczesne, ile dlatego, że są właściwe żargonowi dziennikarskiemu: „lojalność, jaką miałem” (7, 9); „uzyskać życiowe spełnienie” (34, 13); „sukces, który odnoszą” (37, 7); „na tej drodze, którą akceptuje” (37, 23); „czekam na Twoją reakcję” (38, 16); „radość znajdują i wielką satysfakcję” (40, 15); „Czy Najwyższy ma jeszcze nad ziemią kontrolę?” (73, 11); „na nich spojrzałem z Twojej perspektywy” (73, 17); „uwielbiam być przy Tobie” (73, 28); „lecz Ty nie reagujesz” (74, 9); „w ogromnych ilościach” (80, 6); „jakiś czas temu” (108, 12); „sięga już zenitu” (119, 139); „umocnij wszystkie me decyzje” (119, 133); „przegra w publicznej debacie” (127, 5), „się wyciszyłem” (131, 2) – o stanie psychicznym; „zablokuj [...] plany nieprawego” (140, 9).

Podsumowując, stwierdzam, że przekład NPD nie różni się znacząco od wcześniejszych niepoetyckich tłumaczeń Psalmów na język polski. Taki rezultat pracy przekładowej wynikał z tego, że autorzy NPD rozumieją ekwiwalencję dynamiczną jako wierne oddanie znaczenia oryginału w łatwym do zrozumienia, współczesnym języku. Tymczasem jeśli przyjąć, że ekwiwalencja dynamiczna to maksymalne podobieństwo reakcji odbiorców oryginału i przekładu, przekład naprawdę ekwiwalentny dynamicznie powinien odtwarzać także walory artystyczne (tu poetyckie) i książkowy, nieco archaizujący styl oryginału. Z tego względu określenie recenzowanego przekładu mianem tłumaczenia dynamicznego jest przesadne, choć pewne wyrażenia zostały w nim przełożone w sposób doskonały, na przykład niektóre zdania mówiące o ciele ludzkim. Zaobserwowana w przekładzie NPD inkluzywność oraz współczesne słownictwo to także cechy przypisywane przekładom dynamicznym. Z drugiej strony dużą zaletą przekładu NPD jest świadoma archaizacja języka, niestety przeprowadzona niekonsekwentnie, bo ograniczona do kilku struktur gramatycznych. Podejrzewam, że doskonały pomysł, aby wbrew deklaracjom zawartym w „Słowie od wydawcy” (i wbrew rozpowszechnionemu, choć mylnemu utożsamianiu ekwiwalencji dynamicznej z językiem możliwie najbardziej współczesnym), jednak wprowadzić do tekstu archaizmy, podsunął redaktorom prof. Stanisław Koziara, z którym redaktorzy konsultowali kwestie językowe³³.

³³ O pożądanej w przekładach Biblii lekkiej archaizacji języka por. S. Koziara, „Polszczyzna biblijna w poszukiwaniu wzorca stylowego. Doświadczenia i współczesność”, w: *Polszczyzna biblijna – między tradycją a współczesnością*, t. 1, red. S. Koziara, W. Przyczyna, Tarnów 2009, s. 30-31.

BIBLIOGRAFIA CYTOWANYCH PRZEKŁADÓW BIBLI

- Borowski: Władysław Borowski, *Psalmy. Komentarz biblijno-ascetyczny*, Kraków 1983.
- BP: *Pismo święte Starego i Nowego Testamentu*. T. 1-3, red. M. Peter, M. Wolniewicz, Poznań 1991-92.
- BT: *Biblia Tysiąclecia*, red. K. Dynarski, M. Przybył, Poznań 2002⁵.
- CEV: *God's Promise for People of Today. The Contemporary English Version*, Nashville 1995.
- GNB: *Good News Bible with the Deuterocanonical Books*, The Bible Societies: HarperCollins 1998.
- Kochanowski: Jan Kochanowski, *Psalterz Dawidów*, w: *Dzieła polskie*, wyd. J. Krzyżanowski, Warszawa 1972, 319-539.
- Miłosz: Czesław Miłosz, *Księgi biblijne. Przekłady z języka greckiego i hebrajskiego*, Kraków 2003.
- NP: *Biblia to jest Pismo święte Starego i Nowego Testamentu. Nowy przekład*, Warszawa 1985.
- NPD: *Księga Psalmów. Nowy Przekład Dynamiczny*, Warszawa 2013.
- Peterson: Eugene H. Peterson, *The Message // Remix. The Bible in Contemporary Language*, 2003.
- ŚP: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, Częstochowa 2008.
- Wójcik: S. Wójcik, *Księga Psalmów oraz pieśni biblijne brewiarza rzymskiego. Według najnowszego przekładu łacińskiego z tekstów pierwotnych*, Wrocław 1947.
- Wujek: *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 roku*, red. ks. J. Frankowski, Warszawa 1999.

ON A RECENT, "DYNAMIC" TRANSLATION OF THE PSALMS

Summary

The recent Polish translation of the Psalms, entitled *Księga Psalmów. Nowy Przekład Dynamiczny* (*The Book of Psalms. A New Dynamic Translation*) was published in 2013. According to the editor's preface the translation was made in compliance with the rules of dynamic equivalence. If we assume that the dynamic equivalence amounts to the similarity of receptor's responses to the original and to its translation, then the reviewed translation turns out to be rather formal than dynamic equivalent of the source, because it translates poetry into prose. It seems that the editors accepted a narrowed and simplified notion of dynamic equivalence, which confines it to the faithful expression of the original meaning in contemporary, easy-to-understand language. The translators did not gain even this result to the full, because they rendered many constructions and idioms literally, distorting the meaning or the style of the source text. On the other hand the reviewed translation gives proper dynamic equivalents of some grammatical constructions (for example sentences with names of body parts whose Polish version contains possessive dative). In accordance with the rules of dynamic equivalence, male-oriented expressions are often translated in a gender-inclusive way. The language used in the translation is a mixture of old and modern elements (contemporary vocabulary of the translation clashes into few grammatical archaisms).